

# *Mademoiselle Circe i jej trupa. Spojrzenia*

## 1.

Scenka rozgrywa się w mieście. W tle widzimy pierzeję kamienic, domkniętą z lewej strony budynkiem z wieżą (ratusz, kościół?). Pierwszy plan zajmuje scena, na której widzimy cztery postacie. Na środku stoi w kontrapoście młoda dziewczyna odziana w bieliznę, pończochy z podwiązkami i ażurową tunikę z falbankami przy dekolcie i ramionach. Jej twarz wyraża wyniosłość – ma wysoko uniesioną brodę i wydęte usta, chociaż wzrok wskazuje raczej na zamyślenie. Po jej lewej stronie łysiejący mężczyzna w kwiecie wieku daje dowód swej krzepy. Stoi w rozkroku i przygarbiony podnosi oburącz ciężar w postaci wielkiej kuli z uchwytem. Ma czarne sumiaste wąsy i opuszczony wzrok. Ubrany jest tylko w krótkie spodnie. Atletę po prawej stronie ma bardzo podobną fizjonomię i podobny wiek. Jest przysadzisty, ma bardzo umięśnione uda i wyraźnie zarysowany korpus. Stoi w pozycji przed tak zwanym „rwaniem do góry”, czyli podnoszeniem sztangi nad głowę – prawa noga cofnięta i wyprostowana, a lewa lekko ugięta i wysunięta do przodu, ramiona zgięte w łokciach i napięte przed wyrzuceniem do góry sztangi, spoczywającej jeszcze na piersiach. W zasadzie atleci są do siebie na tyle podobni, że można by ich uznać za bliźniaków. Za plecami siłacza ze sztangą, z twarzą u prawej stopy kobiety, leży skulona hybryda człowieka i tygrysa. Lewa wyprostowana noga atlety przesłania tutaj granicę pomiędzy ciałem ludzkim a zwierzęcym. Istota ma złożone czoło na stopie kobiety, a językiem dotyka ziemi. Ma czarne włosy i niewiele więcej można o niej powiedzieć – zarówno jej ludzkie, jak i zwierzęce ciało jest zarysowane dość schematycznie, a o tym, że mamy do czynienia z krzyżówką człowieka i tygrysa, możemy wnosić jedynie z pasów na ogonie i grzbiecie bestii.

Pomiędzy sceną a ciągiem fasad w tle sterczą głowy widzów. Można dopatrzeć się siedmiu postaci. Pierwszą z lewej widać dokładnie spomiędzy nóg kobiety. Postać jest łysa i spogląda w górę. Obok, między lewą nogą kobiety a prawą nogą atlety z kulą, widać trzy osoby z różnym nakryciem głowy. W żadnym przypadku nie można jasno określić rodzaju okrycia, a osoba z lewej wygląda, jakby miała ubrany biały kask. Twarze są na tyle schematyczne, że trudno nawet powiedzieć, gdzie kierują wzrok. Spomiędzy nóg atlety z kulą widać mężczyznę w cylindrze. Po prawej stronie widać jeszcze dwie, bardzo schematycznie przedstawione głowy, które prawie że rozmywają się w kreskowaniach.

*Piotr Andrzejewski*

## 2.

Na rycinie nr 19 *Mademoiselle Circe i jej trupa* widać trupę cyrkową w trakcie występu. Składa się ona z czterech osób, w tym jednej kobiety i dwóch mężczyzn, oraz dziwnej postaci. Trupa występuje na scenie najprawdopodobniej w mieście na rynku bądź głównej ulicy. Widać wyraźnie zarys kościoła – dzwonnice, główne wejście oraz boczną część. Wyraźnie widać dwie kamienice. Kamienica umiejscowiona bardziej w centralnej pozycji jest nieco przyciemniona. Można doliczyć się sześciu zarysów okien. Kamienica widniejąca po prawej stronie ma wyraźne kontury okien – jedno na poddaszu, trzy na piętrze i dwa kondygnację niżej. Dokoła sceny zgromadzeni są ludzie, około dziesięciu osób. Sama scena najprawdopodobniej jest dość wysoka, ponieważ widać pod nią tylko głowy gapiów. Trudno rozróżnić, czy wśród tłumu są kobiety czy mężczyźni, można zauważyć, że stoi postać w czapce podobnej do policyjnej, oraz widać cylinder. Trudno rozróżnić, czy cylinder należy do postaci, która stoi przy scenie, czy jest to inna postać tuż za nią stojąca. Po prawej stronie widać kontury najprawdopodobniej dwóch postaci. Postacie przy scenie mają miny zdziwione, zaskoczono, zaciekawione. Scena najprawdopodobniej zbita jest z desek. Po prawej stronie sceny stoi mężczyzna, mocno łysawy z długimi włosami. Trzyma w ręku dużą kulę. Przyjmuje charakterystyczną pozę osoby dźwigającej ciężar. Mężczyzna ubrany jest w krótkie spodnie sięgające do kolan. Brak obuwia. Na środku sceny stoi postać kobiety. Kobieta przyjmuje pozę taką, aby cały ciężar ciała opierał się na lewej nodze.

Kobieta ma czarne długie włosy sięgające do pasa. Głowa (i cała sylwetka) skierowana jest w prawą stronę. Głowa uniesiona ku górze, jakby lekko zadarta. Prawa ręka opuszczona swobodnie wzdłuż ciała, dłoń lekko skręcona w nadgarstku. Widać wyraźnie trzy palce i ma się wrażenie, jakby kobieta trzymała się stroju. Lewa ręka prawie cała zasłonięta, jednak biorąc pod uwagę położenie dłoni, można zasugerować, że jest zgięta w łokciu. Dłoń lewej ręki oparta jest na pasie tułowia. Kobieta ubrana jest w przezroczystą halkę z dużym dekoltem, która kończy się w górnej części w okolicach ramion. Halka jest długości do ud. Widać na niej wyraźne fałdy i plisy. Jest ona przewiązana tkaniną w pasie. Na rycinie widać, jakby do głowy lub tyłu halki był przypięty tren. Trudno jednoznacznie ocenić, czy pod halką kobieta ma ubraną bieliznę. Brak widocznych piersi może sugerować jej obecność. Kobieta ma czarne długie pończochy, sięgające do ud. Na rycinie widzę dwie możliwości: albo kobieta pod halką ma ubrane spodnie sięgające do połowy ud, zakończone falbanami, spod których wyłaniają się czarne rajstopy, albo nosi podwiązki. Na stopach widać lekkie kontury obuwia. Buty są na niewielkim obcasie z kokardką z przodu i z czubkami w kształcie trójkąta. Obok kobiety po lewej stronie stoi mężczyzna lekko łysiejący z długimi włosami, który trzyma oburącz sztangę. Mężczyzna przyjmuje postawę charakterystyczną dla człowieka, który dźwiga ciężary. Mężczyzna o otyłej budowie ciała. Ubrany

jest w spodnie w paski do kolan. Spodnie podtrzymuje mu pasek. Nie posiada koszuli i obuwia. Na dole leży postać – troszkę dziwna. Leży za mężczyzną po lewej stronie obok lewej nogi kobiety. Głowa owej postaci jakby dotykała buta kobiety. Możliwe, że jest to postać męska, lecz jakby do połowy tułowia – tył postaci przypomina ciało zwierzęcia, jakiegoś tygrysa. Wyraźnie widać pasy oraz ogon i podkurczone łapy. Owa postać jest w pozycji przykurczonej. Mam wrażenie, jakby owa postać całowała nogę kobiety stojącej pośrodku.

*Anita Lewandowska*

### 3.

Drapografia przedstawia grupę cyrkową w trakcie występu na rynku jakiegoś miasta. W tle widać wieżę jakiegoś budynku – ratusza lub kościoła – i jakieś kamienice. Grupa stoi na podwyższeniu, niżej widać głowy zdziwionych lub przestraszonych gapiów. Na środku sceny widać kobietę w przezroczystej kreacji i wysokich butach, ze smyczą lub biczem w lewej ręce. Z jej twarzy można wywnioskować, że jest ona liderem tej grupy. Dwaj mężczyźni wokół niej, odziani jedynie w krótkie spodnie do kolan, próbują podnieść ciężkie przedmioty – na ich twarzach maluje się zmęczenie i zniechęcenie. Jednak najdziwniejszą postacią na tej rycinie jest postać znajdująca się u stóp mademoiselle Circe. Za prawą nogą mężczyzny znajdującego się z lewej strony widać wyraźnie ogon i nogę tygrysa, jednak między jego nogami i później za lewą wydaje się, że to nagi mężczyzna klęczący przed kobietą, który usiłuje pocałować jej stopy. Być może jest to człowiek, który był jedynie przebrany za tygrysa i zdążył założyć tylko część kostiumu, lub jest to rodzaj hybrydy: pół tygrys, pół człowiek.

*Aneta Fuhrmann*

### 4.

Rysunek przedstawia kobietę o imieniu lub pseudonimie Circe, trupę cyrkową, składającą się z dwóch mężczyzn i istoty hybrydowej – pół człowieka, pół tygrysa; te cztery postacie znajdują się na scenie. Ponadto widoczni są widzowie przyglądający się występującej trupie, wyraźnie dojrzeć można również rysujące się w tle budynki. Kobieta jest główną postacią, gdyż przedstawiona została na środku obrazu i wyraźnie dominuje nad przedstawioną tu sceną. Jest wyprostowana i z wyrazem wyższości na twarzy spogląda przed siebie ze wzrokiem spuszczonej nieznacznie w dół. Mimo że stoi przodem, lepiej widoczny jest jej prawy profil. Ma ciemne, rozpuszczone, kręcone włosy, które luźno kładą się na plecy. Ubrana jest w zwiewną, przezroczystą i krótką sukienkę, sięgającą do połowy ud. Sukienka ma kwadratowy dekolt, uwydatniający piersi i smukłą szyję. Z tyłu z prawej strony kobiety widoczny jest długi, delikatnie powiewający woal. Ramiona kobiety są odkryte. W lewej ręce, która jest wyprostowana i przylega do ciała, trzyma cienki

bicz. Prawa ręka jest zgięta i opiera się o talię. Na nogach ma ciemne pończochy oraz ciemne buty na średniej wysokości obcasach, które wskutek tej samej barwy zlewają się z pończochami, tak że można odnieść wrażenie, że tworzą z nimi całość. Pod sukienką nałożony ma obcisły strój gimnastyczny, który przylega do ciała. Strój ten sięga niemal do kolan, gdzie kończy się falbankami na każdej nodze z osobna i zakrywa pończochy. Stoi w lekkim rozkroku z lewą nogą wystawioną do przodu. Obok kobiety stoi dwóch mężczyzn, po jednym z każdej strony. Popisują się swoją siłą fizyczną. Są oni do siebie podobni. Obaj są boso i mają nagie, potężne torsy. Noszą obfite wąsy, a na ich głowach rysują się łysiny. Mają ciemne włosy. Ubrani są jedynie w obcisłe spodenki sięgające do kolan; wokół ich bioder widoczne są paski. Wzór spodenek tworzą pionowe paski. Mężczyzna z lewej strony trzyma na wysokości obojczyków sztangę w kształcie dwóch kul wielkości ludzkiej głowy, połączonych prętem. Ciężar musi być znaczny, ponieważ jego sylwetka przechylona jest do tyłu, a nogi rozstawione są w dość dużym rozkroku. Również mężczyzna z prawej strony obrazu stoi na rozstawionych nogach, lecz jego sylwetka pochylona jest do przodu. Podnosi on jedną wielką kulę o objętości równej dwóm kulom podnoszonym przez mężczyznę z lewej strony. Kula ta, podtrzymywana na wysokości kolan, ma ucho, za które mężczyzna trzyma ją przy podnoszeniu. Za mężczyznę z lewej strony w pozycji półsiedzącej znajduje się hybryda – pół człowiek, pół tygrys. Przód ciała ma kształt ludzki, a tył tygrysi. Miejsce złączenia części ludzkiej ze zwierzęcą nie jest widoczne, bo zasłania je prawa noga mężczyzny stojącego po lewej stronie. Hybryda jest potulna i posłuszna. Bicz, który trzyma kobieta, skierowany jest ku dołowi, ku głowie tej istoty, która przylega do sceny. Stwór ten ma wyciągnięty język, który ze zwierzęcą uległością dotyka podłoże, najprawdopodobniej prowizorycznie zbite z desek. Za głównymi osobami występującymi na scenie widoczni są widzowie. Widać tylko ich wystające ponad scenę głowy. Jest ich dziewięć. Zaczynając od lewej strony, pierwsza głowa znajduje się nad głową ludzko-tygrysięgo stwora. Dostrzegalne jest tylko czoło. Druga głowa jest między nogami kobiety. Następnie w środku obrazu, pomiędzy kobietą a mężczyzną z prawej, wychylają się głowy czterech postaci. Pierwsza z lewej ma nakrycie głowy przypominające wojskowy lub strażacki hełm jasnej barwy. Następna głowa widoczna jest pomiędzy nogami mężczyzny z prawej strony. Na głowę nałożony jest cylinder. Głowy ostatnich dwóch postaci są zupełnie z boku po prawej stronie. Ich zarys jest niewyraźny. Jedna z tych osób, ta z lewej strony, ma przypuszczalnie założone okulary. W tle dojrzeć można budynki. Po lewej stronie widać duży budynek z dużymi drzwiami i wieżą, co sugeruje, że jest to kościół lub synagoga. Drugi budynek jest w środku rysunku, pomiędzy kobietą i mężczyzną z prawej strony. Trzeci budynek znajduje się po prawej stronie. Te dwie ostatnie budowle przypominają kształtem kamienice.

Występ trupy ma najprawdopodobniej miejsce na rynku miejskim, a widzowie, przypatrujący się popisom, to albo ciekawscy, których przyciągnął widok kobiety

rzządzającej siłaczami i pół człowiekiem, pół zwierzęciem, albo osoby, które dowiedziały się wcześniej z afiszy o tym wydarzeniu i przyszły z nadzieją na zobaczenie czegoś, co pasuje do ich upodobań, albo są to jedni i drudzy, bo tylko u dwóch z nich widać rozchylone z zachwytu usta. Siłacze są do siebie tak podobni, że można by ich wziąć za braci bliźniaków. Kobieta jest pełna uroku, gracji, pewna siebie. Z wywyższością spogląda przed siebie, jednak dla niektórych obserwatorów dostrzegalna może być w jej wyrazie twarzy nutka znudzenia, tak jakby uważała, że stworzona jest do czegoś lepszego, w innym miejscu i w innych okolicznościach. Siłacze są w sile wieku, jednak nie pierwszej młodości. Tytułowa mademoiselle jest natomiast młoda. Zastanawiająca jest na scenie obecność hybrydy, tego pół człowieka, pół tygrysa. Nie widać miejsca zetknięcia się przodu – ciała ludzkiego, z tyłem – ciałem tygrysim. Być może nie jest to zatem hybryda, lecz przebieraniec uzwierzęcony tylko dla radości gawiedzi.

*Marek Hammermeister*

## 5.

Na grafice 19 – *Mademoiselle Circe i jej trupa* – na pierwszym planie można zobaczyć cztery postaci. Znajdują się one na podwyższeniu ułożonym z desek, jakby scenie teatralnej. Pośrodku stoi młoda, szczupła kobieta o włosach średniej długości. Jest wyprostowana. W lewej dłoni trzyma pejcz, prawą rękę opiera o biodro. Ma poważny wyraz twarzy i lekko podniesioną ku górze głowę. Jej ubiór to krótka, rozkloszowana, przezroczysta sukienka eksponująca dekolt. Z tyłu widać delikatną woalkę. Na nogach dziewczyny znajdują się czarne pończochy i buty na koturnach. Po obu stronach kobiety stoją dwaj nadzy, dobrze zbudowani siłacze. Są oni w średnim wieku, mają łysinę i sumiaste wąsy. Ten po lewej stronie grafiki dźwiga sztangę, ten po prawej – podnosi sporą kulę. Za pierwszym siłaczem znajduje się istota, która jest w połowie człowiekiem, a w połowie zwierzęciem. Od pasa w górę ma ciało mężczyzny, od pasa w dół – przegowany tułów z długim ogonem. Przypomina tygrysa. Istota ta jest skulona, głowę trzyma przy stopie kobiety. Za sceną widać osiem głów mężczyzn. Jeden z nich ma nakrycie głowy wyglądające jak kask, inny – cylinder. Na twarzach tych mężczyzn maluje się zdziwienie. W tle znajdują się trzy wysokie budynki – kościół oraz kamienice.

*Jagoda Kurszewska*

## 6.

Rycina przedstawia scenę zbiorową rozgrywającą się na podwyższeniu, podium o zaokrąglonych liniach, przypominającym kształtem arenę cyrkową. Na pierwszym planie znajduje się roznegliżowana kobieta odziana w białe pantalony zakończone falbanką, ciemne pończochy i czarne pantofle na obcasie oraz prześwi-

tującą halkę z dużym wycięciem obnażającym dekolt. Na ramiona ma narzuconą przezroczystą, prawdopodobnie tiulową pelerynę. Stoi w wyzywającej pozie z lewą nogą wysuniętą przed siebie i lekko uniesioną głową, prawą rękę opiera o talie, w lewej trzyma pejcz. Ma pogardliwy wyraz twarzy. Po jej obu stronach znajdują się dwaj masywnie zbudowani mężczyźni o wydatnych wąsach – atleci ubrani jedynie w dopasowane, sięgające do kolan pasiaste spodnie. Jeden z nich próbuje wypchnąć do góry opartą na torsie sztangę, drugi pochylony – unieść sporą trzymaną oburącz za gryf kulę. Na ich twarzach rysuje się wysiłek. Z tyłu mężczyzny ze sztangą, przy nogach kobiety znajduje się osobliwe stworzenie – pół człowiek, pół tygrys. Zdaje się ono składać kobiecie hołd, jego głowa leży przy jej prawej stopie, ręce zgięte w łokciach opiera na podłożu. W tle widoczne są liczne głowy widzów bądź po prostu ciekawskich podglądaczy, obserwujących całą scenę z za tylnej części podium – jest ich osiem. Wszystko rozgrywa się w otwartej przestrzeni, o czym świadczą zarysy budowli miejskich.

*Joanna Sass*

## 7.

Rycina przedstawia mademoiselle Circe i jej trupę (łącznie cztery osoby) podczas występu dla publiczności. Mademoiselle Circe stoi na środku sceny – jest młodą, wysoką, szczupłą kobietą z ciemnymi włosami, zaczesanymi do tyłu. Kobieta ubrana jest w prześwitującą sukienkę, przez którą widać jej bieliznę na ramiączkach, zasłaniającą piersi, brzuch oraz uda. Natomiast na nogach kobieta ma czarne rajstopy. Stoi na dwóch nogach, jest wyprostowana, lekko podnosi głowę do góry. Prawą dłoń opiera na biodrze, lewą zaś ma wyprostowaną wzdłuż tułowia, trzymając w dłoni niewyraźnie zarysowaną smycz. Smycz jest założona na hybrydową postać – w połowie mężczyznę, w połowie kota. Ciemnowłosa mężczyzna leży na ugiętych rękach oraz łapach z głową przy prawej stopie kobiety. Mężczyzna-kot jest od pasa w górę nagi, natomiast dolna część jego ciała jest kocia z ciemnymi pasami, przypominającymi tygrysie cętki – łącznie z ogonem. Pomiędzy kobietą oraz mężczyzną-kotem, na bliższym planie, znajduje się mocujący się ze sztangą wąsaty mężczyzna, niższy od kobiety i odrobinę korpulentny. Stoi na dość szeroko rozstawionych nogach, jest lekko odchylony w lewą stronę, na wysokości ramion trzyma sztangę, odsłaniając brzuch. Natomiast na wysokości kobiety, z jej prawej strony, oddalony od niej o pół kroku, znajduje się drugi, wyższy siłacz. Mężczyzna jest przygarbiony, stara się oburącz podnieść kulę. Trupę obserwują „ludzkie głowy”, znajdujące się na wysokości nóg artystów, których na rycinie jest siedem. Pierwsza z nich na wysokości nóg kobiet. Trzy następne między nogą kobiety a nogą wyższego siłacza. Jedna na wysokości nóg siłacza – „głowa w cylindrze”. Dwie pozostałe głowy są niewyraźnie zarysowane – między prawą nogą siłacza a prawym skrajem ryciny. Za trupą i jej widownią widoczne są także zarysy budynków. Pierwszy od lewej jest dwupiętrowy, zakończony strze-

listym dachem – przypomina kościół lub miejski ratusz. Na dalszym zaś planie widoczne są dwie kamienice o szerokości zarysowanej na trzy okna. Budynek te sprawiają wrażenie bardziej oddalonych od widowni niż wieża.

*Michał Wróblewski*

## 8.

Grafika przedstawia młodą kobietę usytuowaną w centrum obrazu. Ubrana jest w odsłaniającą dekolt, przezroczystą sukienkę z peleryną, pończochy i buty na obcasie. Kobieta ma pełną twarz o wyniosłym wyrazie, długie kręcone włosy, ma rozchylone usta, spogląda na dół grafiki. Jedną dłoń podpira na biodrze, w drugiej trzyma smycz, przyczepioną do postaci od pasa ludzkiej, poniżej pasa zwierzęcej; postać ta pochyla się na czworakach do stóp kobiety. Kończyny postaci ułożone są jak u zwierzęcia, tułów jest pręgowany, stworzenie ma ogon. Twarz tej postaci przytwierdzona jest do podłoża, ma wywrócone do góry oczy i widoczne białka, nosem i otwartymi ustami dotyka ziemi. Po obu stronach kobiety umiejscowieni są dwaj mężczyźni dźwigający ciężary. Mężczyzna po lewej stronie dźwiga nad swoją klatką piersiową sztangę z kulami, jest krępy, ma nagi tors, spodnie do kolan, a w nich pas, jest boso. Ma przechyloną w geście podnoszenia sylwetkę i głowę. Jest łysiejący, ma wąsy. Twarz mężczyzny po prawej stronie jest podobna do twarzy pierwszego. Jest łysiejący, ma wąsy, patrzy w dół, jego twarz wyraża wysiłek. Ma nagi tors, spodnie do kolan, jest boso, pochylony, podnosi z ziemi dwoma rękoma kulę. Scenie przygląda się grupa ludzi, ich twarze wystają spod podłoża, widocznych jest osiem twarzy i prawdopodobnie fragment jednej głowy. „Widzowie” mają szczupłe, powykrzywiane męskie twarze, szeroko otwarte oczy, otwarte bądź wykrzywione usta, czterech mężczyzn ma widoczne narkrycia głowy, pozostali są łysi. Niebo na grafice jest ciemne, w tle widać budynki.

*Aleksandra Skrzypczyk*

## 9.

Dominantą grafiki jest kobieta stojąca w centralnej części obrazu. Jest najwyżej usytuowaną i najbardziej szczegółowo narysowaną postacią.

Kompozycja dynamiczna. Dwaj mężczyźni, znajdujący się po obu stronach kobiety, wyprężają swe ciała podczas podnoszenia ciężarów. Rozstaw nóg, układ rąk oraz napięcie mięśni wskazują na przedstawienie tych postaci w ruchu. Przy nogach jednej z nich skulona jest półzwierzęca postać mężczyzny z tułowiem tygrysa. Ona również, poprzez układ ciała, potwierdza dynamiczny charakter tej ryciny. Podobnie jest z tłumem, tworzącym drugi plan grafiki. Twarze tych postaci są skierowane w różnych kierunkach, część jest jedynie zarysowana, część ma wyraźną mimikę. Jako całość tłum sprawia wrażenie ruchu. Natomiast usy-

tuowana między mężczyznami kobieta jest statyczna – stoi wyprostowana, z lewą ręką swobodnie opartą o biodro i lewą nogą lekko wysuniętą do przodu.

Na pierwszym planie grafiki stoi kobieta. Ma zadartą i nieco odchyloną głowę oraz bujne, kręcone włosy. Jej twarz jest krągła, powieki przymknięte. Ma drobny nos i kształtne usta, pełne policzki oraz lekko zarysowany drugi podbródek. Między brwiami namalowaną ma kropkę. Ubrana jest w rozkloszowaną, sięgającą za podudzie sukienkę wciętą w tali, z krótkimi falbaniastymi rękawami, odsłaniającymi ramiona, oraz z dużym dekoltem, ukazującym pełne piersi. Spod sukienki prześwitują i wystają jasne koronkowe majtki z nogawkami przed kolana. Na nogach ma czarne pończochy oraz czarne buty na obcasie. Z jej pleców spływa materiał, mogący być płaszczem lub peleryną. Prawą dłoń opiera na biodrze, w lewej trzyma prawdopodobnie bat.

Po prawej stronie jest mężczyzna w średnim wieku, łysiejący i z wąsem. Pochyla się pod ciężarem dużej kuli, którą trzyma obiema dłońmi. Ma nagi tors i bose, szeroko rozstawione stopy. Ubrany jest jedynie w krótkie spodnie przed kolana.

Po lewej stronie znajduje się drugi mężczyzna, bliźniaczo podobny do pierwszego. Jest lekko odchylony, ręce ma zgięte w łokciach, w obu dłoniach trzyma sztangę. Ubrany jest jedynie w krótkie pasiaste spodnie przed kolana. Ma wystający, zaokrąglony brzuch.

Za nim, przy jego stopach, leży półzwierzęca postać mężczyzny skrzyżowanego z tygrysem. Jego twarz dotyka ziemi. Ma przymknięte oczy, rozchyłone usta i nagi tors. Od pasa w dół ma ciemne, poziome paski. Widoczna jest także zwierzęca łapa i prążkowany ogon.

Te cztery postaci stoją na podwyższeniu, u którego brzegu widać twarze postaci drugoplanowych. Pięć z nich ma dość wyraźne kontury, jedna ma na głowie kask, inna cylinder. Pozostałe są jedynie lekko zarysowane.

W tle jest kilka budynków, jeden z wysoką wieżą, inny z ozdobną fasadą.

Źródło światła znajduje się poza ramami obrazu. Najwyraźniej oświetlone jest podium oraz stojące na nim postaci. Najjaśniejsze są twarz, dekolt i prawa ręka kobiety.

*Katarzyna Sosnowska-Rama*

## 10.

Łącznie na grafice potrafię wyróżnić kilkanaście postaci, choć zaledwie cztery z nich są całkowicie widoczne. Kobieta, dwóch mężczyzn i dziwaczny stwór – hybryda człowieka i tygrysa – zajmują pierwszy plan. Znajdują się na prowizorycznej scenie, platformie zbitej z desek, skierowani ku przodowi, podczas gdy pozostałe osoby pozostają w głębi kompozycji, w większości skryte poniżej poziomu podestu, tak że dostrzec można zaledwie ich zadarte, wychylające się ponad ramę głowy. Obserwują to, co dzieje się na scenie.



Kobieta – około trzydziestoletnia – stoi w centrum grafiki. Przedstawiona w kontrapoście. Swą prawą rękę podpira na biodrze, w lewej natomiast, puszczonej swobodnie wzdłuż ciała, trzyma szpicrutę. Głowa jej, z burzą włosów, lekko uniesiona; usta i oczy mocno podkreślone. Pomiędzy gęstymi brwiami niewielka kropka. Ubrana jest w przezroczystą halkę, spod której prześwituje bielizna. Czarne pończochy opinają się na jej szczupłych nogach, wydłużonych dodatkowo pantoflami na obcasie.

Mężczyźni są od niej starsi. Mogą mieć ponad czterdzieści lat. Ustawieni po obu bokach kobiety, zdają się od niej niżsi o głowę. Sprawiają wrażenie bliźniaków. Obaj muskularni, ale jednocześnie z pewną zauważalną skłonnością do korpulencji; posiadają sążniste wąsy, lecz zarazem łysieją. Noszą wyłącznie obcisłe slipy. Ich nagie ciała prężą się w wysiłku dźwigania ciężarów, włókna mięśni zarysowują się szczególnie mocno na udach, a szeroko rozstawione nogi podtrzymują równowagę. Mężczyzna zajmujący prawą stronę grafiki zgięty jest w pół i właśnie podnosi z desek sceny dużą czarną kulę. Mężczyzna z lewej zaś odchyła się nieco do tyłu, wspierając sztangę zakończoną dwiema masywnymi kulanami na piersi; zbiera siły przed ostatnim podrzutem. Twarze ich są spięte, czoła i brwi zmarszczone.

Kreatura, o której mówiłem wcześniej, łączy w sobie anatomię tygrysa i człowieka: od pasa w dół składa się z ciała bestii, z kolei jej tułów, ręce i głowa należą do mężczyzny. Znajduje się nieco z tyłu, w lewej części obrazu, za postacią sztangisty. Ułożona bokiem, kuli się przy posadzce, zachowując ogólną sylwetkę zwierzęcia. Głowę przyciska do prawego pantofelka kobiety. Z otwartych ust stworzenia wystaje język, który dotyka podestu kilka centymetrów przed jej bukiem.

Twarze obserwatorów pod rampą przedstawione są raczej schematycznie, z ustami szeroko rozwartymi i dużymi oczyma skierowanymi w górę; kłębią się blisko siebie. Dwie spośród nich zwracają uwagę tylko za sprawą nakrycia głowy – w tłumie wyróżnia się cylinder oraz rodzaj dziwnej czapki lub strażackiego hełmu. Jeszcze głębiej w tle, zza postaci wyziera zabudowa miejska. Dwie kamienice z charakterystyczną barokową elewacją w kształcie ślimacznicy i jeden budynek zakończony ostrosłupem wieżyczki.

Niebo jest czarne, choć scena, głowy widzów i opisane budynki – rozjaśnione. Nie sposób określić, skąd pochodzi światło.

*Jakub Orzeszek*

## 11.

Pierwszy plan ryciny wypełniają trzy postaci ludzkie oraz jedna hybryda. Młoda kobieta, figura dominująca, zastyga w nonszalanckiej pozie i badawczo przygląda się wysiłkom towarzyszącym jej mężczyznom. Dwuczęściowy strój dziewczyny składa się z przylegającego do ciała body oraz lekkiej, transparentnej warstwy

wierzchniej: ozdobnych aplikacji na ramionach i na białym biuście oraz krótkiej plisowanej spódniczki. Pod przezroczystym materiałem mający nagość ud. Kobieta ma również na sobie czarne pończochy z białymi falbaniastymi podwiązkami oraz ciemne pantofle. Prawą dłoń podpierając się w talii, lewa dłoń – swobodnie opada wzdłuż linii ciała. Mężczyźni towarzyszący kobiecie demonstrują swoją tężyznę fizyczną. Podobieństwa w fizjonomii (krępa budowa ciała, postępująca łysina, pokaźne wąsy) sugerują, że przedstawieni siłacze są bliźniakami. Mężczyzna stojący po prawej stronie kobiety przypuszczalnie „wybija” sztangę, to jest przystępuje do uniesienia jej ponad głowę, przedstawiony jest jednak w momencie przytrzymywania sztangi na klatce piersiowej. Siłacz pochyla się lekko do tyłu z nogami zgiętymi w kolanach. Drugi mężczyzna unosi oburącz masywną kulę, odrywając ją od podłoża za pomocą uchwytu. Korpus atlety chyli się ku dołowi pod wpływem ciężaru. Mężczyźni mają na sobie jedynie pasiaste, przylegające do ciała spodnie oraz paski. Przy prawej stopie kobiety pokłada się hybryda: pół człowiek, pół tygrys. Przednia część ciała hybrydy, męska, wspiera się przedramionami o podłoże, ludzka twarz zdaje się adorować prawą stopę kobiety. Forma zwierzęca, tygrysia, wystaje zza nogi jednego z siłaczy. Hybrydę krępuje smycz, której uchwyt dzierży w lewej dłoni kobieta. Akcja umiejscowiona jest w przestrzeni miejskiej. Sugeruje to zarys zabudowy z dalszego planu. Postacie występują na wysokiej scenie. Osiem głów ciekawskich gapiów (w różnorodnych nakryciach) wychyla się ponad krawędź sceny. Ich mimika wyraża zdumienie.

*Piotr Nike*